

Olga Trocha

Udział dzieci w postępowaniu karnym

Dziecko Krzywdzone : teoria, badania, praktyka 12/4, 54-64

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Udział dzieci w postępowaniu karnym – wyniki badań, obserwacje, rekomendacje

OLGA TROCHA

Fundacja Dzieci Niczyje

W artykule przedstawiono wyniki badań aktowych dotyczących udziału w postępowaniu karnym małoletnich pokrzywdzonych czynami z art. 207 kk. Badania te zostały przeprowadzone przez Fundację Dzieci Niczyje w 2012 i 2013 r. w sądach i prokuraturach apelacji warszawskiej¹. Jednocześnie w artykule przedstawiono najważniejsze wnioski i rekomendacje płynące z tych badań².

SŁOWA KLUCZOWE:

ZNĘCANIE, BADANIA AKTOWE, MAŁOLETNI W POSTĘPOWANIU KARNYM, REPREZENTACJA DZIECKA, DZIECKO POKRZYWDZONE PRZESTĘPSTWEM

Wstęp

Podczas prac nad Wytocznymi Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom³ zapytano grupę dzieci, co powinno być głównym przesłaniem takiego dokumentu. Większość z nich odpowiedziała, że m.in. powinna nim być zasada traktowania dzieci z szacunkiem oraz zasada (wy)słuchania dziecka podczas trwających procedur.

Kiedy planowaliśmy w Fundacji Dzieci Niczyje badania aktowe dotyczące udziału dziecka w postępowaniu karnym nasuwało się pytanie, czy polski wymiar sprawiedliwości realizuje te zasady. Czy słucha dzieci, czy daje im szansę wypowiedzieć się i czy uwzględnić ich interesy?

Odpowiedź na te pytania stanowi szczególne wyzwanie, gdy przyjrzymy się sprawom

¹ Badania przeprowadzono od grudnia 2012 do marca 2013 r. w ramach projektu „Child witness with special needs” No JUST/2010/JPEN/AG/156130-CE-041873/00-05 programu *Criminal Justice* finansowanego przez Komisję Europejską. Badania przeprowadzono w sądach i prokuraturach apelacji warszawskiej. Ponieważ 3 instytucje wskazały, że nie znajdują się u nich żadne akta spraw, które spełniałyby kryteria badawcze, badaniami objęto 26 z 29 istniejących w tej apelacji instytucji. Badaniem objęto akta spraw karnych dotyczących czynu z art. 207 kk, popełnionego na szkodę małoletniego do 18 roku życia, zakończonych prawomocnie w 2010 r., w których doszło do co najmniej jednego przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego. Przeanalizowano sprawy zakończone prawomocnie zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego. Pełny raport z badań dostępny jest na stronie www.fdn.pl.

² Stan prawny na dzień 29 października 2013 r.

³ Treść tego dokumentu oraz opis prac nad nim dostępne są na stronie www.coe.int.

związanym z przemocą wobec dzieci stosowaną w ich rodzinach. W tych bowiem sprawach rozróżnienie interesu dziecka od interesu jego rodziny i jej poszczególnych członków jest bardzo trudne. Jest tak głównie z uwagi na trwające – mimo popełnienia przestępstwa – życie rodzinne i relacje między pokrzywdzonym dzieckiem a jego rodzicami, rodzeństwem czy dalszą rodziną.

Takie wyzwanie zostało podjęte. Dlatego też jako główny cel badań przyjęliśmy ustalenie praktyki postępowania w sprawach z art. 207 kk⁴ (znęcanie się), popełnionych na szkodę małoletnich do 18 roku życia. To przestępstwo zostało wybrane nieprzypadkowo – najczęściej jest bowiem związane właśnie z przemocą w rodzinie.

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – w kręgu rodzinnym

W toku badań ustalono, kto zawiadamiał o podejrzeniu popełnienia na szkodę dziecka. Jak się okazało, najczęściej osobami zawiadamiającymi w ww. sprawach **byli rodzice**. W ankietach prokuratorskich rodzice złożyli zawiadomienie o przestępstwie na szkodę dziecka w 26 przypadkach (55%), zaś w ankietach sądowych – w 35 przypadkach (74%). Pozostałymi zawiadamiającymi o podejrzeniu popełnienia przestępstwa byli inni członkowie rodziny, sami małoletni pokrzywdzeni, instytucje oświatowe lub opiekuńcze, przedstawiciele ochrony zdrowia lub pomocy społecznej, a także psycholog udzielający pomocy dziecku.

Dominujący odsetek rodziców jako osób zgłaszających należy interpretować znając inne dane o postępowaniach, które zostały objęte badaniami. Po pierwsze, należy wskazać, że w tych sprawach większość sprawców była członkiem rodziny małoletniego (najczęściej rodzicem). W ankietach prokuratorskich rodzic był sprawcą w 33 przypadkach (72%), zaś w ankietach sądowych – w 42 przypadkach (90%).

Jednocześnie w wielu sprawach objętych

Badaniem objęto wiele aspektów tych postępowań. Szczególną uwagę zwrócono m.in. na kwestię inicjowania postępowania z art. 207 kk, wykonywania praw małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym oraz relacji dziecka pokrzywdzonego ze sprawcą w toku postępowania karnego. Te właśnie kwestie zostaną w niniejszym artykule szczegółowo omówione.

W ramach badania wypełniono 92 ankiety dotyczące 69 spraw karnych⁵, w tym 45 ankiet dotyczących spraw zakończonych prawomocnie w prokuraturach (dalej określane jako ankiety prokuratorskie) i 47 ankiet dotyczących spraw zakończonych prawomocnie w sądach (dalej określane jako ankiety sądowe)

badaniem w charakterze pokrzywdzonego występowało nie tylko dziecko, ale także jego drugi rodzic. Było tak w sprawach dotyczących łącznie 53 pokrzywdzonych – 17 (38%) pokrzywdzonych w sprawach prokuratorskich oraz 36 (77%) w sprawach sądowych. W części spraw pierwotnie zawiadomienie dotyczyło czynów na szkodę rodzica i dopiero w toku postępowania także dziecko było uznawane za pokrzywdzonego przestępstwem.

Konsekwencje przedstawionych danych są istotne. Trudno bowiem rozstrzygnąć, czy składając zawiadomienie, dana osoba (rodzic) działała w interesie własnym czy dziecka. Powiązanie spraw rodzica i dziecka, występujących w charakterze pokrzywdzonych, miało też niejednokrotnie skutek związany z dalszym prowadzeniem postępowania. Często bowiem pojednanie rodzica pokrzywdzonego ze sprawcą (np. podczas mediacji) poprzedzało – w badanych sprawach – także pojednanie się dziecka ze sprawcą. Skorzystanie natomiast przez rodzica z prawa odmowy składania zeznań skutkowało odmową składania zeznań także przez dziecko.

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U.1997.88.553.

⁵ Osobną ankietę wypełniano dla każdego pokrzywdzonego, nawet jeśli w sprawie występował więcej niż jeden pokrzywdzony. Stąd różnica między liczbą ankiet a liczbą spraw.

Tak było m.in. w sprawie, w której kilka dni po złożeniu zawiadomienia przez matkę o pobiciu jej i córki, matka złożyła oświadczenie o wycofaniu swoich poprzednich zeznań i zawiadomienia. Stwierdziła, że także córka nie będzie składała zeznań. Działanie to było następstwem rozmowy z mężem (i ojcem dziecka), który obiecał poprawę. Podobnie było w jednej ze spraw sądowych, w której po sześciu miesiącach od złożenia obciążających sprawcę zeznań dziecko odmówiło (po tym jak uczyniła to jego matka) składania zeznań.

Poza wcześniej wskazanymi zależnościami zaobserwowano, że w niektórych przypadkach połączenia spraw rodzica i dziecka na ocenę organów ścigania/wymiaru sprawiedliwości wpływa ocena wzajemnych relacji między pokrzywdzonym rodzicem a sprawcą. Dzieje się tak zwłaszcza, jeśli istnieje między nimi konflikt (np. rozwodowy). Przykładem takiego zjawiska jest sprawa, w której kobieta oskarżyła teściową o psychiczne znęcanie się nad nią i jej dziećmi. Ponieważ trwało postępowanie rozwodowe między kobietą a synem sprawczyni oraz istniał narastający konflikt między teściową a synową, postępowanie umorzono. Podobnie było w innej sprawie prokuratorskiej zakończonej postanowieniem o umorzeniu postępowania, gdzie między sprawcą a dorosłymi

pokrzywdzonymi istniał konflikt dotyczący ziemi (działki).

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej argumenty, można wysnuć ogólny wniosek, że rozpoznawanie w ramach jednego postępowania sprawy na szkodę dziecka i jego rodzica może spowodować, iż sprawa rodzica będzie decydująco rzutować na sprawę dziecka i – tym samym – interes dziecka nie będzie w postępowaniu dostrzeżony i uwzględniony.

W badanych sprawach zdarzało się także inaczej. W jednej z nich pokrzywdzony małoletni odmówił składania zeznań, jednak jego starsza siostra złożyła obciążające ojca zeznania. W tej sprawie właśnie ta nastoletnia pokrzywdzona była inicjatorką postępowania – napisała do prokuratury list o wydarzeniach w swoim domu. Zatem można przypuszczać, że cechowała się samodzielną i silną motywacją do składania zeznań i dążenia do ukarania sprawcy. W innej sprawie, która zakończyła się na etapie postępowania sądowego, 17-letnia pokrzywdzona zgłosiła znęcanie fizyczne i psychiczne przez ojca nad nią, jej rodzeństwem i jej matką. W postępowaniu sądowym została przesłuchana i złożyła obciążające zeznania, choć z pewnością nie było to dla niej łatwe (przyznała, że odwiedza ojca, który w tym czasie był pozbawiony wolności).

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – spoza czterech ścian

W przeanalizowanych sprawach także rodzice osoby niebędące rodzicami zawiadamiały organy ścigania o przestępstwie z art. 207 kk na szkodę dziecka. Były wśród nich instytucje sprawujące opiekę nad dzieckiem (szpital, OPS, szkoła, poradnia itp.).

Zawiadomienia kierowane przez tego typu podmioty były jednak stosunkowo rzadkie. W ankietach prokuratorskich ww. instytucje złożyły zawiadomienie w odniesieniu do 13 pokrzywdzonych (28%), w ankietach sądowych – jedynie w odniesieniu do dwóch pokrzywdzonych.

Tak niski odsetek jest niepokojący. Szczegółowa analiza wyżej wymienionych spraw pokazuje, że zawiadomienie w takich sytuacjach występowało wtedy, gdy dziecko zgłosiło się o pomoc wprost do profesjonalisty, ujawniając, iż jest ofiarą przemocy, gdy istniały bardzo wyraźne oznaki fizycznego znęcania się (ślady, siniaki, rany) lub gdy podejrzenie stosowania przemocy wobec dziecka wynikało z dłuższej obserwacji pracowników instytucji.

Osoby wykonujące prawa pokrzywdzonego dziecka

Bardzo istotną kwestią związaną z traktowaniem dziecka z szacunkiem w toczącym się wobec niego postępowaniu, jest zapewnienie mu rzetelnej ochrony jego praw.

Zgodnie z art. 51 § 2 kpk⁶, jeżeli pokrzywdzonym jest małoletni, jego prawa wykonuje przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której stałą pieczęć pokrzywdzony pozostaje. Dziecko zachowuje zatem status pokrzywdzonego w postępowaniu karnym⁷. Z uwagi na brak pełnej zdolności do czynności prawnych, jego prawa wykonuje zawsze osoba pełnoletnia. Zwykle jest to rodzic.

Dziecko nie powinno być jednak reprezentowane przez rodzica w sytuacji, gdy istnieje ryzyko konfliktu interesów. Tę tezę podnoszono już wcześniej w piśmiennictwie przedmiotu⁸. Jednak dopiero w uchwale z 2010 r.⁹ Sąd Najwyższy orzekł wprost, że rodzic małoletniego nie może wykonywać w postępowaniu karnym praw małoletniego pokrzywdzonego, jeżeli oskarżonym jest drugi z rodziców. W takiej sytuacji do reprezentowania dziecka w postępowaniu powinien zostać wyznaczony kurator procesowy.

W czasie prowadzenia postępowań objętych badaniami nie było jeszcze jednoznacznych wskazań orzecznictwa co do rozwiązania tej kwestii. Należy jednak wskazać, że już wówczas obowiązywał art. 99 kro¹⁰, który umożliwił wyznaczenie – w przypadku wystąpienia konfliktu interesów w postępowaniu – kuratora dla małoletniego. Jednocześnie już wówczas w piśmiennictwie podnoszono, że wykonywanie praw dziecka w postępowaniu karnym przez jego rodzica, gdy sprawcą przestępstwa jest drugi rodzic, jest nieprawidłowe. Dlatego w ankiecie badawczej znalazły się pytania dotyczące m.in. kuratora procesowego.

W przeanalizowanych sprawach prokurator-skich dziecko reprezentował rodzic w 33 przypadkach, przy czym tylko w ośmiu z nich była to reprezentacja prawidłowa (zgodna z ww. uchwałą SN i wskazówkami piśmiennictwa). W pozostałych 25 przypadkach rodzic powinien zostać wyłączony z wykonywania praw dziecka w postępowaniu z uwagi na konflikt interesów. Zatem można uznać, że **w odniesieniu do 58% pokrzywdzonych ta reprezentacja była nieprawidłowa**. W przypadku 11 pokrzywdzonych rodzic nie reprezentował dziecka. Wykonywanie ich praw należało wówczas do: kuratora procesowego (zaledwie pięciu pokrzywdzonych), opiekuna prawnego, psychologa z ośrodka dla uchodźców, przedstawiciela pogotowia opiekuńczego, w którym przebywały dzieci.

W odniesieniu do ankiet sądowych sprawy związane z reprezentacją przedstawiają się jeszcze bardziej niepokojąco. **Wobec 39 pokrzywdzonych (83%) reprezentację należałoby także uznać za nieprawidłową** (wykonywana była przez rodzica, który powinien zostać wyłączony z postępowania), jedynie w odniesieniu do pięciu pokrzywdzonych reprezentacja rodzica była prawidłowa. W sytuacji, gdy to nie rodzic wykonywał prawa dziecka, reprezentowane było ono przez rodzinę zastępczą oraz przez wychowawcę z placówki opiekuńczo-wychowawczej (dwóch pokrzywdzonych). W żadnej z objętych badaniem spraw sądowych nie ustanowiono kuratora do reprezentacji dziecka w postępowaniu karnym.

W tym miejscu należy wskazać na inne niepokojące obserwacje poczynione podczas przeglądu akt objętych badaniem. Ustalenie, kto wykonuje

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.1997.89.555.

⁷ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 kwietnia 2004 r., II AKa 74/2004, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2004/10 poz. 28, w którym sąd ten wskazuje, że małoletniość osoby bezpośrednio pokrzywdzonej przestępstwem wpływa jedynie na to, iż jego prawa wykonuje przedstawiciel ustawowy, natomiast nie ma to wpływu na status osoby pokrzywdzonej.

⁸ Zob. m.in. K. Dudka: *Podmioty uprawnione do złożenia wniosku o ściganie przestępstwa popełnionego na szkodę małoletniego pokrzywdzonego*, *Prok. i Pr.* 2006, nr 9, s. 110.

⁹ Uchwała SN (7) z dnia 30 września 2010 r., I KZP 10/2010, *Biuletyn Prawa Karnego* 2010/4.

¹⁰ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz.U.1964.9.59 ze zm.

prawa dziecka pokrzywdzonego nie było czynnością standardową z perspektywy organów ścigania. W ankietach prokuratorskich badaniem objęto jedną sprawę, w której w ogóle nie ustalono, kto reprezentował dziecko (zatem nie zrobił tego także organ prowadzący postępowanie). Zdarzały się również sytuacje, w których ustalenie reprezentacji było rażąco nieprawidłowe.

W jednej z ankiet sądowych opisano sprawę, w której zawiadomienie złożyła matka pokrzywdzonych dzieci. Dotyczyło ono znęcania się zarówno nad nią, jak i dziećmi. Organy ścigania kontaktowały się w sprawie dzieci właśnie z nią i uznały ją za wykonującą prawa dzieci w postępowaniu (choć powinna zostać wyłączona z postępowania). Dopiero podczas rozprawy okazało się, że matka wyjechała za granicę, pozostawiając pozostałe dzieci pod opieką ojca. Co oczywiste, nikt nie złożył oświadczenia o wstąpieniu do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Nie było bowiem osoby, która mogłaby to zrobić i byłaby zainteresowana reprezentacją interesu dziecka (matka wyjechała, a drugi rodzic był jednocześnie sprawcą). Pokrzywdzona córka sprawcy, która w tym czasie z nim mieszkała, odmówiła składania zeznań.

W jednej ze spraw prokuratorskich podejrznie zostało zgłoszone przez pedagoga szkolnego, który zaobserwował na ciele dziecka ślady po pobiciu kablem. Podczas rozmowy w szkole dziecko powiedziało, że o biciu wie matka i mimo to nie reaguje na przemoc. Matka reprezentowała dziecko w postępowaniu, które zakończyło się prawomocnym umorzeniem.

W innej sprawie dziecko było reprezentowane przez niezamieszkujejącą z nim matkę, która

chorowała na schizofrenię. Ten fakt nie wpływał z góry na jej zdolność do czynności prawnych, jednak mógł powodować zmniejszoną zaradność w postępowaniu dotyczącym jej syna. Organy procesowe nie wyłączyły jej z postępowania (mimo konfliktu interesów) i nie podjęły żadnych innych działań zmierzających do zapewnienia dziecku bezstronnej i profesjonalnej reprezentacji.

Warto także przyjrzeć się instytucji kuratora procesowego. Kompleksowe zbadanie tej instytucji okazało się niemożliwe, ponieważ kurator procesowy występował jedynie w odniesieniu do pięciu pokrzywdzonych. Należy jednak wskazać, że w dwóch przypadkach kuratorem był kurator zawodowy. W pozostałych sprawach nie udało się ustalić zawodu tych osób. Jednocześnie ważny (i różnicowany) okazał się moment wyznaczenia kuratora. W trzech przypadkach był on wyznaczony na etapie postępowania w sprawie (przed postawieniem zarzutów), zaś w dwóch – już po postawieniu zarzutów sprawcy.

Przy tej okazji wykryto w dwóch sprawach pewną nieprawidłowość dotyczącą momentu ustanowienia kuratora. W jednej z nich postanowienie o wyznaczeniu kuratora wydano po trzech dniach od przesłuchania dziecka, chociaż wniosek o jego ustanowienie prokurator złożył jeszcze przed przesłuchaniem. W drugiej sprawie kurator został ustanowiony postanowieniem wydanym w dniu przesłuchania. Jest oczywiste, że w tych sprawach kurator został niejako wyłączony z udziału w jednej z ważniejszych czynności procesowych z udziałem dziecka, czyli w czynności przesłuchania. Taką sytuację należy uznać za nieprawidłową.

Aktywność osób wykonujących prawa dziecka

Wykonywanie praw dziecka nie powinno sprowadzać się do uzyskania statusu strony postępowania, ale powinno zmierzać do skutecznego wykorzystania uprawnień uczestnika tego postępowania. Zresztą w postępowaniu przygotowawczym uzyskanie statusu strony nie wymaga dopełnienia

jakichkolwiek formalności i wynika z faktu pokrzywdzenia dziecka czynem zabronionym. W postępowaniu sądowym uzyskanie statusu strony wymaga już jednak pewnej aktywności ze strony osoby wykonującej prawa pokrzywdzonego, a mianowicie złożenia oświadczenia, że będzie

ona działała w charakterze oskarżyciela posiłkowego¹¹. Dopiero takie oświadczenie otwiera drogę do wykonywania przez pokrzywdzonego praw strony w tym postępowaniu, w szczególności do składania wniosków dowodowych i środków zaskarżenia.

W omawianych badaniach jako ogólne kryterium aktywności osób wykonujących prawa małoletniego przyjęto złożenie przynajmniej jednego wniosku dowodowego, uczestnictwo w co najmniej jednej czynności dowodowej lub złożenie chociaż jednego środka zaskarżenia w sprawie. Badaniem objęto także składanie przez osoby wykonujące prawa dziecka oświadczeń o przystąpieniu do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

W ankietach prokuratorskich odpowiedzi na pytania dotyczące aktywności kształtowały się

następująco. Osoby wykonujące prawa działały w postępowaniu aktywnie w 25 przypadkach (56%), **brak takiej aktywności odnotowano w 19 przypadkach (42%)**. W ankietach sądowych aktywność osoby wykonującej prawa dziecka wyglądała zaś następująco: w sprawach 18 pokrzywdzonych (38%) osoby te były aktywne, natomiast **brak aktywności występował w większości spraw (wobec 29 pokrzywdzonych, tj. w 62% przypadków)**.

Tylko w odniesieniu do 15 pokrzywdzonych osoba reprezentująca małoletniego występowała jako oskarżyciel posiłkowy przed sądem. W pozostałych przypadkach osoba ta nie uzyskała na etapie postępowania sądowego statusu strony, co oczywiście znacznie osłabiło pozycję pokrzywdzonego małoletniego w postępowaniu i uniemożliwiło wpływanie na tok procesu (32 przypadków, co stanowi 68%).

Profesjonalna pomoc prawna dla dziecka

Badaniem objęto także profesjonalną reprezentację dziecka w postępowaniu. Jak wiadomo, znajomość przepisów prawa i umiejętność ich adekwatnego zastosowania zwiększają szanse na skuteczną ochronę uprawnień dziecka w postępowaniu karnym. Pewną gwarancją takiej skutecznej ochrony jest zatem ustanowienie dla małoletniego pełnomocnika w postępowaniu (adwokata, radcy prawnego). Warto w tym miejscu dodać, że ustanowienie pełnomocnika w sytuacji, gdy rodzic jest wyłączony z postępowania ze względu na konflikt interesów nastręcza wyjątkowych trudności. Trudno sobie wyobrazić, że kurator procesowy, o ile jest osobą obcą, wyznaczy dla dziecka pełnomocnika z wyboru (musiałby opłacić jego wynagrodzenie). Jednocześnie z doświadczeń Fundacji wynika, że wnioski kuratorów o ustanowienie

pełnomocnika z urzędu nie zawsze spotykają się z przychylnością sądów.

W większości spraw objętych badaniem dziecko było reprezentowane przez rodzica, zatem to on mógł wyznaczyć pełnomocnika lub wnioskować o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W ankietach prokuratorskich tylko dwóm pokrzywdzonym zapewniono profesjonalną reprezentację (działał na ich rzecz profesjonalny pełnomocnik). Ci pełnomocnicy działali z wyboru i byli aktywni w postępowaniu. Zatem profesjonalnej reprezentacji **nie miało 43 małoletnich (96%)**. Taki sam odsetek braku profesjonalnej pomocy prawnej dla dziecka występował w ankietach sądowych. Tylko dwóch pokrzywdzonych reprezentowanych było przez profesjonalnego pełnomocnika, przy czym w obu przypadkach działali oni dopiero na

¹¹ Artykuł 53 kpk. W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego.

Artykuł 54 kpk:

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

§ 2. Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego.

etapie postępowania sądowego i byli wyznaczeni z urzędu na wniosek rodziców. Tylko jeden z nich wykazywał się jakąkolwiek aktywnością w procesie (składał wnioski dowodowe, brał udział w czynnościach dowodowych lub składał środki zaskarżenia).

Dla porównania (choć są to oczywiście gatunkowo różne sytuacje, rządzące się odrębnymi regulacjami), przytoczone zostaną dane dotyczące

profesjonalnej reprezentacji sprawców. W sprawach prokuratorskich z pomocy obrońcy korzystał tylko jeden podejrzany, zatem w 98% przypadków nie mieli oni zapewnionej profesjonalnej pomocy prawnej. Natomiast w ankietach sądowych z profesjonalnej pomocy prawnej (z urzędu) korzystało 30 sprawców (64%). Porównując te dane z profesjonalną reprezentacją dziecka w postępowaniu sądowym, można uznać, że dane te są niepokojące.

Relacje dziecka ze sprawcą w toku postępowania karnego

Jak wcześniej wskazywano, badaniami objęto także relacje między sprawcą a pokrzywdzonym w toku postępowania (oczywiście, na ile było to możliwe na podstawie akt sprawy).

Ochronie dziecka przed kontaktem ze sprawcą w toku postępowania (zwłaszcza przed ich wspólnym zamieszkiwaniem) służą przede wszystkim stosowane wobec podejrzanego/oskarżonego środki zapobiegawcze. Co prawda, celem ich stosowania jest głównie zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania karnego¹², ale mogą się one przyczyniać się także do ochrony pokrzywdzonego.

Szczególne znaczenie w tym kontekście mają:

- a) Tymczasowe aresztowanie. Jest ono stosowane tylko, jeśli inny środek zapobiegawczy nie jest wystarczający oraz gdy spełnione są przesłanki: uzasadnionej obawy ucieczki lub ukrywania się oskarżonego bądź uzasadnionej obawy, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne¹³.
- b) Oddanie podejrzanego/oskarżonego pod dozór Policji wraz z orzeczeniem wobec niego

¹² Taka jest zresztą główna podstawa do stosowania środków zapobiegawczych. Zgodnie z art. 249 § 1 kpk, środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także w celu zapobieżenia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa; można je stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełni przestępstwo.

¹³ Artykuł 257 kpk:

§ 1. Tymczasowe aresztowania nie stosuje się, jeżeli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy.

§ 2. Stosując tymczasowe aresztowanie, sąd może zastrzec, że środek ten ulegnie zmianie z chwilą złożenia, nie później niż w wyznaczonym terminie, określonego poręczenia majątkowego.

Art. 258 kpk:

§ 1. Tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli:

- 1) zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu,
- 2) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne.

§ 2. Jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą.

§ 3. Tymczasowe aresztowanie może wyjątkowo nastąpić także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził.

§ 4. Przepisy § 1-3 stosuje się odpowiednio do pozostałych środków zapobiegawczych.

obowiązków. Należy wskazać, że od 8 czerwca 2010 r. obowiązuje znowelizowany przepis art. 275 § 2 kpk, zgodnie z którym na oddanego pod dozór można nałożyć zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami¹⁴. Wcześniej w tym przepisie brakowało wyraźnego wskazania, że ww. zakaz jest dopuszczalny w ramach dozoru. Zmiana ta niewątpliwie przyczyniła się do możliwości większej ochrony pokrzywdzonego w toku postępowania¹⁵.

- c) Nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym. Możliwość orzekania tego nakazu wprost wprowadziła dopiero Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw¹⁶. Przesłankami do jego orzeczenia jest zarzut popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej oraz uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził¹⁷.

Należy jednak wskazać, że dużo wcześniej wprowadzono środek o podobnym znaczeniu dla pokrzywdzonego. W ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie¹⁸ znajdował się bowiem art. 14, który stanowił, że jeżeli zachodzą przesłanki do zastosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego o przestępstwo z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec członka rodziny sąd może zamiast tymczasowego aresztowania zastosować dozór Policji, pod warunkiem, że oskarżony opuści lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonym, w wyznaczonym przez sąd terminie, i określi miejsce pobytu.

Zatem nawet przed 2010 r. istniały pewne możliwości zastosowania środków związanych z opuszczeniem przez sprawcę lokalu. Z pewnością jednak dopiero od 8 czerwca 2010 r. możliwości te stały się bardziej realne i skuteczne.

Jak wcześniej wskazano, w zdecydowanej większości przypadków sprawcą przestępstwa na szkodę dziecka był jego rodzic (w ankietach prokuratorskich było tak w odniesieniu do 72% pokrzywdzonych, zaś w sądowych – w 90%).

¹⁴ Obowiązujące brzmienie tego przepisu: art. 275 § 1. Tytułem środka zapobiegawczego można oddać oskarżonego pod dozór Policji, a oskarżonego żołnierza – pod dozór przełożonego wojskowego.

§ 2. Oddany pod dozór ma obowiązek stosowania się do wymagań zawartych w postanowieniu sądu lub prokuratora. Obowiązek ten może polegać na zakazie opuszczania określonego miejsca pobytu, zgłaszaniu się do organu dozoru w określonych odstępach czasu, zawiadamianiu go o zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu, zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami, zakazie przebywania w określonych miejscach, a także na innych ograniczeniach swobody oskarżonego, niezbędnych do wykonywania dozoru.

§ 3. Jeżeli zachodzą przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej na szkodę osoby najbliższej albo innej osoby zamieszkującej wspólnie ze sprawcą, zamiast tymczasowego aresztowania można zastosować dozór, pod warunkiem że oskarżony w wyznaczonym terminie opuści lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonym oraz określi miejsce swojego pobytu.

§ 4. Oddany pod dozór Policji ma obowiązek stawiania się we wskazanej jednostce organizacyjnej Policji z dokumentem stwierdzającym tożsamość, wykonywania poleceń mających na celu dokumentowanie przebiegu dozoru oraz udzielania informacji koniecznych dla ustalenia, czy stosuje się on do wymagań nałożonych w postanowieniu sądu lub prokuratora. W celu uzyskania takich informacji można wzywać oskarżonego do stawiennictwa w wyznaczonym terminie.

§ 5. W wypadku niestosowania się przez oddanego pod dozór do wymagań określonych w postanowieniu organ dozoru niezwłocznie zawiadamia o tym sąd lub prokuratora, który wydał postanowienie.

¹⁵ Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2009.206.1589.

¹⁶ Dz.U.2010.125.842.

¹⁷ Artykuł 275a § 1. Tytułem środka zapobiegawczego można nakazać oskarżonemu o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej opuszczenie lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził.

§ 2. W postępowaniu przygotowawczym środek przewidziany w § 1 stosuje się na wniosek Policji albo z urzędu.

Wspólne zamieszkiwanie tych osób (przed wszczęciem postępowania karnego) należałoby uznać za zasadę. W toku postępowania, zatem po ujawnieniu, że rodzic jest sprawcą znęcania się na szkodę małoletniego, ta zasada powinna niewątpliwie przestać obowiązywać.

Tymczasem w odniesieniu do aż 24 pokrzywdzonych (53%) w ankietach prokuratorskich sprawca zamieszkiwał z pokrzywdzonym przez cały czas trwania postępowania karnego. W przypadku tych postępowań organy procesowe często nie miały możliwości zastosowania wobec sprawcy środków zapobiegawczych, w tym środków chroniących pokrzywdzonego. Było tak z uwagi na fakt, że w tych sprawach nie postawiono zarzutów aż 37 sprawcom (82%).

W ankietach sądowych odsetek pokrzywdzonych zamieszkujących wspólnie ze sprawcami przedstawiał się nieco inaczej. W trakcie trwania całego postępowania co trzeci pokrzywdzony zamieszkiwał ze sprawcą (17 pokrzywdzonych, 36%). Przez część trwania postępowania sprawcy zamieszkiwali z 25 pokrzywdzonymi (w tym jedynie w czterech przypadkach było tak z uwagi na zastosowanie wobec sprawcy środków zapobiegawczych, w pozostałych zaś – z uwagi na inne, życiowe przyczyny).

Oczywiście te wyniki trudno interpretować jednoznacznie. Po pierwsze, stosowanie środków zapobiegawczych nigdy nie jest uwarunkowane

wyłącznie zabezpieczeniem dobra pokrzywdzonego (ale już dobrem toczącego się postępowania – tak). Po drugie, duża część wyników dotyczących wyprowadzenia się sprawcy od ofiary dotyczyła innych niż zastosowane środki zapobiegawcze przyczyn (np. wykonanie wyroku eksmisyjnego, przeprowadzenie się dziecka do drugiego z rodziców, wyprowadzka sprawcy).

Niezależnie od tego należy podkreślić, że dane dotyczące wspólnego zamieszkiwania sprawcy i pokrzywdzonego są niepokojące. W przypadku ankiet prokuratorskich, jak wcześniej wskazano, odsetek sprawców, którym postawiono zarzuty był niewielki. Jednak w ankietach sądowych taka sytuacja już nie występowała i – mimo formalnej możliwości zastosowania środków zapobiegawczych – jedynie w czterech przebadanych przypadkach zastosowano takie, które chroniły (choćby pośrednio) pokrzywdzonego przed wspólnym zamieszkiwaniem.

Inny aspekt zamieszkiwania ze sprawcą (poza oczywistym zagrożeniem trwającą dalej przemocą) to aspekt wpływania na treść zeznań małoletniego pokrzywdzonego. W jednej z ankiet prokuratorskich została opisana sprawa, w której dziecko na pytanie biegłego podczas przesłuchania odpowiedziało następująco: „Mama zapytała, po co idziemy do sądu i czy będziemy na nią coś mówić. (...) Mama powiedziała, że mamy nic złego na nią nie mówić w sądzie”.

§ 3. Jeżeli wobec oskarżonego, zatrzymanego na podstawie art. 244 § 1a lub 1b, zachodzą podstawy do zastosowania środka zapobiegawczego przewidzianego w § 1, Policja niezwłocznie, nie później niż przed upływem 24 godzin od chwili zatrzymania, występuje z wnioskiem do prokuratora o zastosowanie tego środka zapobiegawczego; wniosek powinien być rozpoznany przed upływem 48 godzin od chwili zatrzymania oskarżonego.

§ 4. Środek przewidziany w § 1 stosuje się na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Jeżeli nie ustaly przesłanki jego stosowania, sąd pierwszej instancji właściwy do rozpoznania sprawy, na wniosek prokuratora, może przedłużyć jego stosowanie na dalsze okresy, nie dłuższe niż 3 miesiące.

§ 5. Wydając postanowienie o nakazie opuszczenia przez oskarżonego lokalu mieszkalnego można, na wniosek oskarżonego, wskazać mu miejsce pobytu w placówkach zapewniających miejsca noclegowe. Placówkami wskazanymi do umieszczenia oskarżonego nie mogą być placówki pobytu ofiar przemocy w rodzinie.

¹⁸ Przepis ten znalazł się w tekście pierwotnym ustawy, opublikowanym w Dz.U.2005.180.1493. Następnie, ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2009.206.1589) przepis ten został skreślony z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i wprowadzony do art. 275 KPK jako § 2 o brzmieniu: „§ 2. Oddany pod dozór ma obowiązek stosowania się do wymagań zawartych w postanowieniu sądu lub prokuratora. Obowiązek ten może polegać na zakazie opuszczenia określonego miejsca pobytu, zgłaszaniu się do organu dozoru w określonych odstępach czasu, zawiadomianiu go o zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu, zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami, zakazie przebywania w określonych miejscach, a także na innych ograniczeniach swobody oskarżonego, niezbędnych do wykonywania dozoru.”.

Wnioski i rekomendacje

Nie da się jednoznacznie na podstawie opisanych wyników i obserwacji odpowiedzieć na pytanie, czy w przebadanych sprawach polski wymiar sprawiedliwości słuchał dzieci i czy uwzględnił ich interesy. Z całą pewnością w tych sprawach doszło do wielu nieprawidłowości, które utrudniały realizację tych założeń. I na pewno część tych nieprawidłowości można i należy wyeliminować.

Zaczynając od informowania organów ścigania o przestępstwie znęcania się nad dzieckiem, należałoby zwiększyć świadomość instytucji i profesjonalistów pracujących z dziećmi w zakresie przemocy w rodzinie i reagowania na podejrzenia jej stosowania. Dzięki temu zawiadomienie o przemoccy nie pozostawałoby w tak znacznym odsetku w rękach rodziców tych dzieci, często także pokrzywdzonych przestępstwem.

Z pewnością można wysnuć ogólny wniosek, że rozpoznawanie w ramach jednego postępowania sprawy na szkodę dziecka i jego rodzica będzie powodować znaczne trudności. Są one związane z tym, że sprawa rodzica i jego postępowanie będzie decydująco rzutować na sprawę i ostępowanie pokrzywdzonego dziecka. Dlatego w postępowaniach z art. 207 kk niezbędne byłoby przywiązywanie przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości szczególnej wagi do oceny i uwzględnienia indywidualnego interesu dziecka.

Jednocześnie, aby zapewnić ochronę małoletniemu i prawidłowy przebieg postępowania należałoby w każdej sprawie tego typu ustalić, czy sprawca zamieszkuje wspólnie z pokrzywdzonym i – w razie zaistnienia ku temu przesłanek – podjąć decyzję o zastosowaniu wobec podejrzanego/oskarżonego odpowiednich środków zapobiegawczych.

W zakresie wykonywania praw dziecka w postępowaniu niepokoju zwłaszcza brak należytej staranności w ustalaniu przez organy ścigania/wymiaru sprawiedliwości osoby reprezentującej dziecko. Takie ustalenie powinno następować w każdej sprawie karnej dotyczącej pokrzywdzonego małoletniego – na samym początku tego postępowania. Organy postępowania powinny przy tym zwracać uwagę na ewentualny konflikt interesów, powodujący konieczność wyłączenia rodzica z reprezentacji dziecka i ustanowienia kuratora dla małoletniego.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę mały odsetek osób wykonujących prawa dziecka w sposób aktywny należałoby dążyć do profesjonalizacji działań tych osób (zwłaszcza kuratorów procesowych) lub udzielania im częściej profesjonalnej pomocy prawnej. Dlatego w sprawach związanych z przemocą w rodzinie należałoby każdorazowo rozważyć zapewnienie dziecku profesjonalnej reprezentacji w toczącym się postępowaniu.

Participation of children in criminal proceedings – research outcomes, observations, recommendations

The article presents the results of case files' research concerning child participation in criminal proceedings (art. 207 of the Polish Penal Code - child maltreatment). The research was conducted by Nobody's Children Foundation in 2012 and 2013 in courts and prosecutors' offices of Warsaw Appellate Prosecution and Warsaw Court of Appeal. The author presents also the most important conclusions and recommendations from case files' research.

KEYWORDS:

CHILD MALTREATMENT, CASE FILES' RESEARCH, CHILD IN CRIMINAL PROCEEDINGS, CHILD REPRESENTATION, CHILD-VICTIM OF CRIME

CYTOWANIE:

Trocha, O. (2013). Udział dzieci w postępowaniu karnym – wyniki badań, obserwacje, rekomendacje. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(4), 54–64.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne Bez utworów zależnych 3.0 Polska.